

POSTANOWIENIE

Dnia 29 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Alina Kowalewska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Donata Romanowska

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2017 r. w Giżycku na rozprawie

sprawy z wniosku K. D. i W. S. (1)

z udziałem M. B. (1), K. K.

o zasiedzenie

oraz z wniosku S. B. (1), W. B.

z udziałem A. F., E. L., Z. B., A. N., S. F., K. K.

o zasiedzenie

postanawia:

1. Stwierdzić, że W. S. (2) i K. S. nabyli przez zasiedzenie z dniem 01.01.1985r. na prawie wspólności majątkowej małżeńskiej własność części nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...), położonej w J. gm. P., zapisanej w księdze wieczystej (...), oznaczonej na planie biegłego geodety R. N. z dnia 1.06.2014r. (k. 374) literą A i szrafurą w kolorze zielonym oraz punktami tworzącymi obwodnicę 1 – 2 – 3 – 4 – 5 – 6 – 1 o powierzchni 1,0084ha oraz własność nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...), położonej w J. gm. P., o powierzchni 0,3600ha, zapisanej w księdze wieczystej (...) oraz własność nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...), położonej w J. gm. P., o powierzchni 1,810 ha, zapisanej w księdze wieczystej (...).
2. Stwierdzić, że małżonkowie S. D. i J. D. (1) nabyli przez zasiedzenie z dniem 01.01.1985r. na prawie wspólności majątkowej małżeńskiej własność części nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...), położonej w J. gm. P., zapisanej w księdze wieczystej (...), oznaczonej na planie biegłego geodety R. N. z dnia 1.06.2014r. (k. 374) literą B i szrafurą w kolorze żółtym oraz punktami tworzącymi obwodnicę 4 – 5 – 6 – 7 – 8 – 4 o powierzchni 3,1964ha.
3. Uznać iż strony ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.
4. Oddalić wniosek S. B. (1) i W. B..

SSR Alina Kowalewska

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy K. D. i W. S. (1) domagali się stwierdzenia zasiedzenia własności nieruchomości.

Wnioskodawca K. D. wniósł o stwierdzenie, że jego rodzice S. D. i J. D. (1) nabyli z dniem 10.02.1981r poprzez zasiedzenie na prawie wspólności ustawowej małżeńskiej prawo własności części nieruchomości gruntowej oznaczonej numerem geodezyjnym (...) o pow. 3,0000 ha, położonej w miejscowości J., zapisanej w księdze wieczystej prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Giżycku pod numerem (...).

Wnioskodawczyni W. S. (1) domagała się stwierdzenia, że jej poprzednicy prawni, rodzice W. S. (2) i K. S. nabyli również przez zasiedzenie z dniem 10.02.1981r część nieruchomości gruntowej oznaczonej numerem geodezyjnym (...) o pow. 1,2100 ha, położonej w miejscowości J., zapisanej w księdze wieczystej prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Giżycku pod numerem (...) oraz nieruchomość oznaczoną numerem geodezyjnym (...) położoną w J. o pow. 0,3600 ha zapisaną w księdze wieczystej w Sądzie Rejonowym w Giżycku pod numerem (...) a także nieruchomość oznaczoną numerem geodezyjnym (...) o pow. 1.810 ha położoną w J., dla której również prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...).

W uzasadnieniu wniosku wnioskodawcy wskazali, że właściciel nieruchomości zasiadywanych przez poprzedników prawnych wnioskodawców J. P. otrzymał te nieruchomości w drodze aktu nadania a następnie wyprowadził się na południe kraju i pisemną umową sprzedaży bez zachowania formy aktu notarialnego odsprzedał nieruchomości. J. P. wyprowadził się z (...)02.1961r. i najpóźniej wówczas nieformalni nabywcy objęli te nieruchomości w posiadanie. Wcześniej J. P. starał się przed organami administracji państwowej wyzbyć własności swoich nieruchomości, a po bezskutecznych próbach podjął decyzję o sprzedaży sąsiadom- poprzednikom prawnym wnioskodawców. Następnie J. P. wyemigrował do Stanów Zjednoczonych i nigdy nie interesował się nieruchomością położoną w J.. Zdaniem wnioskodawców przy przyjęciu złej wiary posiadaczy nieruchomości S. D., J. D. (1) oraz W. S. (2) i K. S. nabyli na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej prawo własności wyżej wskazanych nieruchomości z dniem 10.02.1981r.

Uczestnicy postępowania K. K. i M. P. – spadkobiercy J. P. wnieśli o oddalenie wniosku.

Twierdzili, że istotnie J. P. przesiedlony wraz z rodziną z powiatu (...) otrzymał aktem nadania gospodarstwo rolne, położone w J. o pow. 9,16 ha i prowadził je do 1961r, po czym wyjechał do rodzinnej miejscowości M.. Uczestniczki przyznały także, że J. P. podejmował działania zmierzające do przekazanie gospodarstwa rolnego Skarbowi Państwa, który odmówił przejęcia. Zaprzeczyły, że J. P. w jakikolwiek sposób przekazał to gospodarstwo innym osobom, bowiem liczył na to, że Skarb Państwa przejmie gospodarstwo w J. a on odzyska ziemię w rodzinnych stronach. Uczestniczki twierdziły, że gospodarstwo było uprawiane przez przypadkowe osoby, a po pewnym czasie zaprzestano korzystania i taki stan rzeczy utrzymywał się bardzo długo.

Wnioskodawcy S. B. (1) i W. B. wystąpili także o zasiedzenie nieruchomości, których właścicielem był J. P.. Domagali się oni stwierdzenia, że W. B. z dniem 01.05.2006r nabył przez zasiedzenie własność części działki oznaczonej numerem geodezyjnym (...) o pow. 1,2000 ha, położonej we wsi J., zapisanej w księdze wieczystej (...).

W uzasadnieniu wniosku W. i S. B. (2) wyjaśnili, że po wyjeździe J. P. w lutym 1961r nieruchomość wskazaną we wniosku przejął w użytkowanie M. Z., a wnioskodawcy nie znają treści ustaleń między M. Z. a J. P.. Natomiast faktem jest, że wiosną 1976r, przed rozpoczęciem pierwszych prac polowych w drodze nieformalnej sprzedaży M. Z. rozporządził nieruchomością J. P. na rzecz G. B. w zamian za kwotę 3000 zł. G. B. użytkował więc część działki oznaczonej numerem geodezyjnym (...), nieprzerwanie od 1976 do 1994r, po czym przekazał ją nieodpłatnie na rzecz swego bratanka W. B.. W. B. uprawiał tą ziemię jak swoją własność do 2008r, po czym nieodpłatnie przekazał ją swojemu synowi S. B. (1). Wnioskodawcy przyjmując za początek biegu zasiedzenia dzień 01.05.1976r, jako datę kiedy najpóźniej została zawarta nieformalna umowa sprzedaży między M. Z. a G. B. twierdzili, że W. B. nabył własność nieruchomości przez zasiedzenie z dniem 01.05.2006r.

Uczestniczki postępowania M. P. i K. K., podobnie jak w wypadku wniosku W. S. (1) i K. D., nie zgodzili się z twierdzeniami wnioskodawców W. B. i S. B. (1), wyjaśniając, że M. Z. był posiadaczem zależnym a wnioskodawcy zaczęli korzystać z gruntów J. P. dopiero od 2005r. w związku z możliwością korzystania z dotacji unijnych.

Uczestnicy postępowania E. L. i M. B. (1) potwierdzili okoliczności wskazywane przez wnioskodawców W. B. i S. B. (1), twierząc ponadto, iż część nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...), która była przedmiotem własności J. P., posiada M. B. (1) a część E. L., pozostałą część posiada aktualnie S. B. (1).

Sąd ustalił, co następuje:

Aktem nadania numer 2320 z dnia 15.12.1948r. J. P. otrzymał gospodarstwo rolne, położone we wsi J. (obecnie J.) o pow. ok. 10 ha wraz z zabudowaniami.

(dowód: kserokopia aktu nadania k. 156)

Prawo własności J. P. zostało ujawnione w księdze wieczystej noszącej aktualnie numer (...). W skład tej nieruchomości weszły działki o aktualnych numerach geodezyjnych: 300,299,316,249 o łącznej pow. 9,1600 ha.

(dowód: odpis zupełny księgi wieczystej k. 88-90).

W niedługim czasie po otrzymaniu gospodarstwa rolnego we wsi J. J. P. podjął starania, które zmierzały do przekazania tego gospodarstwa Skarbowi Państwa. Ówczesne organy administracji państwowej odmówiły przejęcia gospodarstwa rolnego (...).

(dowód: pisma Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w W. k. 150 i 148, pisma J. P. k. 149, 151, 153, decyzja Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w W. k. 152)

W konsekwencji J. P. pozostawiając gospodarstwo rolne wyjechał z miejscowości J. do miejscowości M.. Z archiwalnej książki meldunkowej wynika, że J. P. został wymeldowany 09.02.1961r.

J. P. wiedział, że jego gospodarstwo po wyjeździe zostało objęte przez sąsiadów i godził się na ten stan rzeczy wobec nieskutecznych prób przekazania nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. P. i W. D. korzystali z części działki geodezyjnej oznaczonej aktualnie nr 316 zajmując powierzchnię 3,1964ha. z pozostałej części tej działki o powierzchni 1,0084ha korzystali małżonkowie W. i K. S., którzy ponadto zajęli i uprawiali działki o numerach geodezyjnych (...) o powierzchni 0.3600ha i 300 o powierzchni 1.8100ha wchodzących w skład nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej (...).

(dowód: informacja Urzędu Gminy w P. k.138, pismo Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w W. kierowanej do J. P. z dnia 12.06.1964r k. 148, zeznania świadków P. D., J. D. (2), M. Z., M. B. (2), E. G., I. S., K. J., W. K. (1) k. 320-323, opinia biegłego R. N. k. 372-375)

W. i P. D., którzy posiadali także własne gospodarstwo rolne umową z dnia 09.07.1979r przekazali je swojemu synowi S. D. i jego żonie J. D. (1).

(dowód: kserokopia umowy przekazania k. 37-40)

Wraz z przekazaniem gospodarstwem (...) objęli w posiadanie również użytkowany przez ich rodziców grunt należący do gospodarstwa rolnego (...). S. i J. D. (1) uprawiali część nieruchomości J. P. nieprzerwanie do śmierci S. D., która nastąpiła 10.06.1990r. Po śmierci S. D. gospodarstwo rolne objął w posiadanie K. D.. Wtedy też przejął w posiadanie część nieruchomości J. P. o powierzchni 3,1964 ha, z której wcześniej korzystali jego dziadkowie a potem rodzice. J. D. (1) 23.12.1996r, umową darowizny przekazała swoje udziały we własnym gospodarstwie rolnym na rzecz swego syna K. D.. Darowizną z 21.01.2002r. i 28.04.2010r. pozostałe udziały rzecz K. D. przekazała J. D. (3)- współspadkobierczyni po S. D..

(dowód: kserokopie aktów notarialnych zawierających umowy darowizny k. 41-44, 45-49, 50-56, zeznania świadków P. D., J. D. (2), E. G. k. 320-322).

W. i K. S. aktem nadania 2306 z dnia 14.12.1948r otrzymali gospodarstwo rolne, położone we wsi J., obecnie J. o pow. 10 ha. W okolicznościach wyżej opisanych, przejęli do korzystania część nieruchomości gruntowej wchodzącej w skład gospodarstwa (...), oznaczonej numerem geodezyjnym (...) o pow. 1,0084 ha oraz działki o numerze geodezyjnym (...) o pow. 0,3600 ha i 300 o powierzchni 1,8100ha. Wraz ze swoim gospodarstwem korzystali z tych działek aż do 15.01.1998r, kiedy to umową przekazania gospodarstwa rolnego przekazali własne gospodarstwo rolne na rzecz córki W. S. (1), a wraz z tym gospodarstwem przekazali również działki wchodzące w skład gospodarstwa (...).

(dowód: kserokopia aktu nadania k. 24, kserokopia aktu notarialnego zawierającego umowę przekazania k. 26, zeznania świadków I. S., W. S. (1), K. J., W. K. (1) k.321-322).

Działkę oznaczoną obecnie nr geod. 249 o powierzchni 2,7800ha wchodzącą w skład gospodarstwa rolnego (...), po wyjeździe J. P. przejął M. Z.. Następnie M. Z. wiosną w 1976r. część działki J. P. o pow. 1,2272 ha sprzedał nieformalną umową G. B.. G. B. korzystał z tych gruntów do początków lat dziewięćdziesiątych po czym przekazał W. B.. Od 2008r gruntami tym włada S. B. (1).

W sposób wyżej przedstawiony poprzednicy wnioskodawców korzystali z nieruchomości należących do gospodarstwa (...) uprawiając je rolniczo i płacąc należności podatkowe ze wskazaniem, że regulują obciążenia J. P.. Zakres posiadania działek nie był między stronami sporny od początku objęcia ich w posiadanie i został zaznaczony na planie bieglego geodety R. N. z dnia 1.06.2014r.

(dowód: zeznania świadków M. B. (2), P. D., M. Z., E. G., W. S. (1), W. K. (1), W. K. (2) k. 320-322, przesłuchanie wnioskodawców W. B. i S. B. (1) w charakterze stron k. 433i 694, dowody uiszczania podatków i innych danin publicznych k. 29-36, 57-65, opinia bieglego geodety R. N. k. 372-375).

J. P. po wyjeździe do rodzinnej miejscowości M. pojawił się w J. raz w latach siedemdziesiątych i bezskutecznie chciał nadal pozbyć się gospodarstwa rolnego.

(dowód: zeznania świadka K. J. k.322)

Po pewnym czasie z całą rodziną wyemigrował do USA. Nigdy nie interesował się pozostawionym w J. gospodarstwem rolnym. Nigdy też nie nawiązał kontaktów z osobami, które przejęły jego nieruchomości i przez wiele lat użytkowały grunty wchodzące w skład gospodarstwa rolnego. J. P. zmarł 21.06.2005r. w N. na terenie USA. Sąd Rejonowy w Giżycku w sprawie I Ns 347/10 stwierdził, że spadek po nim dziedziczy jego żona M. P. w 1/2 części i córka K. K. w 1/2 części.

(dowód: postanowienie Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 13.09.2012r. k. 126 akt I Ns 347/10)

Spadkobiercy J. P. również nie przejawiali w żaden sposób zainteresowania gospodarstwem rolnym w J.. M. P. zmarła 19.01.2014r. Spadek po niej odziedziczyła córka K. K..

(dowód: postanowienie Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 05.10.2017r w sprawie I Ns 213/15 k. 101 akt I Ns 213/15)

Sąd zważył, co następuje:

Okoliczności faktyczne w niniejszej sprawie sąd ustalił na podstawie dowodów w postaci wyżej wymienionych dokumentów przedłożonych przez strony postępowania oraz zeznań świadków M. B. (2), P. D., M. Z., E. G., J. D. (2), I. S., K. J., W. S. (1), W. K. (1), W. K. (2) (**k. 320-322**), J. D. (1), P. R. (**k.362-363**), których strony nie zakwestionowały, a które sąd uznał za logiczne, spójne i wzajemnie się uzupełniające oraz przesłuchania stron (**k.432-433 i 694-695**).

Zgodnie z regulacją art. 172 § 1 k.c. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze. Na mocy zaś § 2 tego artykułu, po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Należy wskazać, iż celem zasiedzenia jest korekta stanu prawnorzecowego w związku z niezgodnością pomiędzy stanem rzeczywistym, a stanem prawnym. Instytucja zasiedzenia jest wymierzona przeciwko właścicielowi nieruchomości, który przez znaczny okres czasu (20-30 lat) nie wykonuje uprawnień właścicielskich w stosunku do swojej własności.

Do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie niezbędne jest istnienie łącznie dwóch przesłanek - samoistnego posiadania oraz upływu stosownego okresu takiego posiadania.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż posiadaczem samoistnym rzeczy jest tylko ten, kto rzeczą faktycznie włada jak właściciel tj. faktycznie może korzystać z rzeczy z wyłączeniem innych osób (art. 140 k.c.). Od właściciela odróżnia go jedynie brak stosownego tytułu. Na posiadanie samoistne składa się element fizyczny – corpus, czyli faktyczne, fizyczne władztwo nad rzeczą i element psychiczny – animus - tj. zamiar władania rzeczą dla siebie. Istotne jest także, by posiadanie, które ma prowadzić do zasiedzenia było jawne.

W niniejszej sprawie, zdaniem sądu, nie może budzić wątpliwości, że poprzednicy wnioskodawców a teraz wnioskodawcy korzystają z nieruchomości wchodzących w skład gospodarstwa (...) jak właściciele – uprawiają grunty, stosują zabiegi agrotechniczne, płacą podatki. Niektórzy z posiadaczy podejmowali czynności prawne polegające na sprzedaży bez zachowania formy aktu notarialnego. Takie korzystanie w sposób oczywisty świadczy o posiadaniu.

W ocenie sądu w stosunku do wszystkich posiadaczy należy przyjąć, że posiadanie to miało charakter samoistny. Posiadanie samoistne ma miejsce nie tylko wtedy, gdy posiadacz jest przekonany o swoich uprawnieniach właściciela, ale także wtedy, gdy wie, że nie jest właścicielem, ale chce posiadać rzecz tak, jakby nim był (wyrok Sądu Najwyższego z 07.04.1994r., (...) 18/94). Wprawdzie twierdzenia wnioskodawców, że J. P. sprzedał bez zachowania formy aktu notarialnego swoim sąsiadom a pośrednikom prawnym wnioskodawców zajęte przez nich działki gruntu nie zostały w sposób oczywisty wykazane to jednak oceniając charakter posiadania nie można pominąć okoliczności jakie poprzedzały pozostawienie gospodarstwa przez J. P..

J. P. konsekwentnie usiłował pozbyć się nadanego mu gospodarstwa rolnego. W pierwszym piśmie z dnia 04.01.1964r. kierowanym do ówczesnej Powiatowej Rady Narodowej w W. (k.153) wnosił o przejęcie jego gospodarstwa przez Skarb Państwa. Nie zgodził się z odmowną decyzją z dnia 11.02.1964r., w której został pouczone o możliwości wydzierżawienia gospodarstwa i odwołał się do Wojewódzkiej Rady Narodowej w O. a następnie do Ministerstwa Rolnictwa. Tak więc w swojej postawie był bardzo konsekwentny. Zauważyć należy, że z pisemnych wyjaśnień składanych przez Powiatową Radę Narodową w W. zarówno J. P. jak i organom nadrzędnym wynika, że gospodarstwo uprawiane był za wiedzą i zgodą właściciela przez sąsiadów. W wyjaśnieniach tych nie wskazywano, by zainteresowani zawierali jakiegokolwiek umowy związane z korzystaniem z gospodarstwa. Działo się tak zapewne ponieważ J. P. nie godził się na inne rozwiązanie poza przejęciem jego nieruchomości przez Skarb Państwa. Znamienne jest, że już po opuszczeniu gospodarstwa i wyjeździe w rodzinne strony J. P. nadal zabiegał o przejęcie gospodarstwa na rzecz Skarbu Państwa. W takiej sytuacji nie można przyjąć, że zawierał jakiegokolwiek umowy z sąsiadami dotyczące korzystania z gospodarstwa, tym bardziej, że J. P. nigdy nie żądał żadnych świadczeń za korzystanie z jego gospodarstwa ani też zwrotu swego majątku.

Kodeks cywilny uzależnia termin zasiedzenia od dobrej lub złej wiary posiadacza. W orzecznictwie przyjmuje się, iż posiadaczem w dobrej wierze jest osoba, która pozostaje w mylnym, lecz uzasadnionym okolicznościami przekonaniu o przysługującym jej prawie do władania rzeczą jakie faktycznie wykonuje. Dobra wiara posiadacza występuje wtedy, gdy z przyczyn usprawiedliwionych (a więc bez niedbalstwa) nie wie on o tym, że nie przysługuje mu prawo własności.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie budzi wątpliwości, że posiadaczom nieruchomości J. P. nie można przypisać przymiotu dobrej wiary. Zarówno P. i W. D., jak i W. i K. S. oraz M. Z. a także ich następcy wiedzieli, że nie przysługuje im prawo własności do gospodarstwa (...).

Z uwagi na upływ czasu nie sposób ustalić dokładnie kiedy P. i W. D., W. i K. S. oraz M. Z. stali się posiadaczami działek objętych wnioskiem o zasiedzenie. Pewnym terminem pozostaje data wymeldowania J. P. z miejscowości J. to jest 09.02.1961r. Bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się więc 09.02.1961r., czyli przed wejściem w życie przepisów kodeksu cywilnego, a pod rządem obowiązującego wówczas dekretu z 11.10.1946r. prawo rzeczowe (Dz.U.57 poz.319, 1946r.). Art.50 prawa rzeczowego stanowił, że kto posiada nieruchomość przez lat dwadzieścia, nabywa jej własność, chyba że w chwili objęcia nieruchomości w posiadanie był w złej wierze (zasiedzenie). Temu kto posiada nieruchomość przez lat trzydzieści, nie można zarzucać złej wiary.

Dekret prawo rzeczowe utracił moc z chwilą wejścia w życie kodeksu cywilnego czyli z dniem 01.01.1965r. Zagadnienia międzyczasowe dotyczące zasiedzenia zostały uregulowane w art. XLI ustawy z 23.04.1964r. przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U.16 poz.94, 1964r. z póź. zm.). Zgodnie z treścią § 1 art. XLI do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego, stosuje się przepisy tego kodeksu; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie. Jednocześnie w § 2 przepis stanowił, że jeżeli termin zasiedzenia według kodeksu cywilnego jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg zasiedzenia rozpoczyna się z dniem wejścia kodeksu w życie; jeżeli jednak zasiedzenie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu określonego w przepisach dotychczasowych wcześniej, zasiedzenie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

W tym stanie rzeczy bieg terminu zasiedzenia nieruchomości należących do gospodarstwa rolnego (...) dla wszystkich posiadaczy rozpoczął się 1.01.1965r. i zgodnie z treścią art.172§ 1kc wynosił 20 lat wobec czego upłynął 01.01.1985r. W tej dacie część działki oznaczonej numerem geodezyjnym (...) o powierzchni 1,0084ha oznaczonej na planie biegłego geodety R. N. literą A i szrafurą w kolorze zielonym jak również działki o numerach geodezyjnych (...) o powierzchni 0.3600ha i 300 o powierzchni 1.8100ha posiadali nieprzerwanie od 09.02.1961r. małżonkowie W. i K. S..

Pozostałą część działki nr (...) o powierzchni 3,1964ha, oznaczoną na planie biegłego geodety R. N. literą B i szrafurą w kolorze żółtym w dniu 01.01.1985r. posiadali S. i J. D. (1) jako następcy P. W. D. i po zaliczeniu okresu posiadania swoich poprzedników według art.176 k.c. w brzmieniu obowiązującym sprzed nowelizacji kodeksu cywilnego ustawą z 28.07.1990r. (Dz.U.55 poz.321, 1990r.) zasiedzieli posiadaną nieruchomość.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że w dniu 1.01.1965r. posiadaczem samoistnym działki nr geod. 249 o powierzchni 2,7800ha wchodzącej w skład gospodarstwa rolnego (...) był M. Z.. Posiadanie to trwało do wiosny w 1976r. kiedy to część działki J. P. o pow. 1,2272 ha M. Z. sprzedał nieformalną umową G. B., który na początku lat dziewięćdziesiątych, prawdopodobnie w 1994r. przekazał W. B.. Od 2008r gruntami tym włada S. B. (1). W tej sytuacji stosując zasadę wynikającą z art.176kc w brzmieniu obowiązującym przed 01.10.1990r. upływ 20 letniego okresu zasiedzenia części działki (...) będącej obecnie w posiadaniu S. B. (1) przypada na okres kiedy posiadaczem nieruchomości był G. B.. Tymczasem wnioskodawcy S. B. (1) i W. B. domagali się stwierdzenia zasiedzenia własności tej części nieruchomości na rzecz W. B..

Przez wiele lat nie było jednolitego stanowiska w judykaturze co do tego czy sąd może stwierdzić nabycie nieruchomości w drodze zasiedzenia przez osobę, która o to nie wnosiła, ani która nie była wskazywana przez uczestników postępowania jako nabywca. Spór ten rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale z 11.06.2015r. III CZP 112/14, podjętej w składzie 7 sędziów, zaaprobowanej w piśmiennictwie, w której przyjęto, że postępowanie o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie nie przewiduje wyjątku od zasady określonej w art.321 k.p.c., zgodnie z którą sąd nie może orzekać co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzać ponad żądanie. W tej sytuacji stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości może nastąpić tylko na rzecz osoby wskazanej przez wnioskodawcę lub innego uczestnika.

Mając to na uwadze sąd nie może stwierdzić zasiedzenia własności części działki o numerze (...) i o powierzchni 1,2272 ha bowiem skutek zasiedzenia dotyczy osoby, która nie została wskazana przez strony postępowania i w związku z tym wniosek W. i S. B. (1) podlega oddaleniu

O powyższym sąd orzekł na podstawie cytowanych wyżej przepisów kodeksu cywilnego i kodeksu postępowania cywilnego.

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art.520§1 kpc, który stanowi, że uczestnik postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Sąd uznał, że strony w równym stopniu były zainteresowane wynikiem postępowania co uprawnia do rozstrzygnięcia o kosztach w myśl powyższej zasady.

SSR Alina Kowalewska